

Powołanie! Hm...cóż to takiego?

Może powiew wiatru, ledwo odczuwalny, a jakże poruszający i dotykający samego centrum – serca.

Może spotkanie, takie zdawałoby się w ostatniej chwili...”przypadkowe”?

Może zawołaniem do „mylnego” adresata, na pewno nie do mnie, bo jak?... gdzie?

...dlaczego?... przecież ja się nie nadaję, ja nie dam rady.

Czy powołanie jest jak Zwiastowanie?

Dla mnie zbyt trudne by podjąć, by odpowiedzieć – TAK!

Czy to droga do Emaus?

Stale z Jezusem, który tęskni, tłumaczy, kocha...jest cierpliwy, a ja zamykam oczy serca...

Powołanie! Hm...cóż to takiego?

Jezus pragnie Twego szczęścia. Każda droga z Nim to:

NAJWIĘSZE PRAGNIENIE SERCA!
WOLNOŚĆ!

PEŁNIA ŻYCIA!!!

Jezus pragnie Twego szczęścia. Co dla Ciebie jest szczęściem, tym Największym pragnieniem serca, Wolnością, Pełnią?

Co słyszysz, kiedy zagładasz do swojego serca?...

Gosia – kandydatka ISSM